

Zakaźne zapalenie rogówki i spojówki (IBK lub pinkeye) jest jedną z najczęstszych chorób oczu bydła i występuje w populacjach na całym świecie. Dotyczy wszystkich ras, chociaż odnotowano mniejszą częstotliwość występowania IBK u bydła rasy brahman i tego z większą pigmentacją wokół oczu.

U krów z IBK występują wrzody rogówki, obrzęk rogówki, światłowstręt, kurcz powiek i łzawienie. Chociaż wiele owrzodzeń rogówki związanych z IBK da się wyleczyć w większym stopniu, pozostawiając jedynie bliznowacenia tej części oka, to czasem rogówki mogą pękać, co prowadzi do trwałej ślepoty. Czynnikiem powodującym występowanie tej choroby jest bakteria *Moraxella bovis*. Oprócz niej w stanie zapalnym często znajdują się listerie, mycoplasmy, neisserie, pasturelle oraz klebsielle. Jednak uważane są one za czynniki jedynie wikłające.

Co wpływa na przebieg zakażenia? Jak przenoszona jest choroba IBK?

Szczególnie narażone na IBK są zwierzęta młode. Według mojego doświadczenia najczęściej choroba występowała u jałówek w wieku od 8 do 16 miesięcy. Dodatkowo jeśli obsada jest większa, niż w rzeczywistości pozwala na to budynek, ryzyko zakażenia jest zdecydowanie wyższe. Duża liczba zwierząt utrudnia także obserwację i wczesne wykrycie choroby. Najczęściej to zjawisko chorobowe występuje późną wiosną, wczesnym latem, kiedy nasłonecznienie jest duże i mamy do czynienia z wyższymi temperaturami. Wtedy też zwiększa się prawdopodobieństwo dużego zapylenia w obiekcie hodowlanym. To również sprzyja częstszemu występowaniu IBK. Każdy hodowca, szczególnie w tym okresie, powinien więc ścielić słomą wyłącznie wtedy, gdy zwierzęta nie znajdują się w budynku, i odczekać trochę, zanim zostaną one wpuszczone do środka. Należy ponadto zadbać o to, aby pasza rozdawana na stole paszowym nie była zbyt sucha, aby nie doprowadzać do kolejnej możliwości większego zapylenia w obiekcie. Latem większość hodowli ma dodatkowo problem z plagą owadów latających – niestety jest to podstawowy wektor zakażenia zapaleniem rogówki.

Poza przeniesieniem bakterii przez muchy do zakażenia może dojść pośrednio także poprzez skażone poidła, personel, pokarm lub bezpośrednio przez kontakt z drugim zwierzęciem. Zmiany w 90% dotyczą tylko jednego oka, w 10% może to być oboje oczu – zmiany nie są

wtedy jednak równomierne.

*U krów z IBK występują wrzody rogówki,
obrzęk rogówki, światłowstręt, kurcz powiek i
łzawienie. Fot. Pixabay*

Jak przebiega IBK u bydła?

Wszystko zaczyna się od podrażnienia nabłonka rogówki na skutek przyklejenia się do niej bakterii. Wtedy pierwszym objawem jest mrużenie powiek i wypływ surowiczej wydzieliny. W tym czasie *M. bovis* produkuje hemolizynę, która niszczy nabłonek i powoduje owrzodzenie rogówki. W następnej fazie proteiny upłynniają rogówkę i doprowadzają do dalszych zmian martwiczych. Po tych procesach albo dochodzi do utraty oka, albo do procesów naprawczych zależnych od fibroblastów. Wtedy naczynia krwionośne docierają do środka owrzodzenia. Dlatego często ta choroba nazywana jest różowym okiem (ang. pinkeye). Przechorowanie IBK niemal zawsze w lekkich przypadkach doprowadza do pogorszenia wzroku, w najcięższych – do utraty zdolności widzenia.

Jak leczyć zapalenie rogówki u bydła?

Leczenie IBK należy do bardzo problematycznych i dosyć kosztownych. Choremu zwierzęciu należy codziennie smarować oko maścią z antybiotykiem oraz, jeśli zajdzie taka potrzeba, domięśniowo podawać antybiotyki. Niestety takie leczenie trwa bardzo długo, a jeśli choroba została późno wykryta, może się również okazać mało skuteczne. W przypadku jałówek często budynki, w których są trzymane, nie są przystosowane do oddzielenia osobnika, co dodatkowo utrudnia proces leczenia.

Jak zapobiegać chorobie u krów?

Najważniejsze w zapobieganiu IBK jest ograniczenie głównego wektora choroby – obecności

much w otoczeniu zwierząt. W związku z tym należy zastosować środki, które będą w stanie maksymalnie ograniczyć populację owadów latających. **Poza tym hodowca powinien kontrolować obsadę w budynkach, a także unikać zapylenia pasz oraz podłoża.** Warto również zastosować w paszy dodatek witaminy A z racji ograniczonego występowania jej w skarmianych składnikach dla krów mlecznych. Jeśli uzupełnimy ten dodatek, istnieje szansa na ograniczenie występowania choroby.

Dobra rada!

Każdy hodowca powinien mieć świadomość, że jeśli ma zdrowe młode zwierzęta, skutkuje to dobrymi wynikami produkcyjnymi za kilka lat. Dlatego warto monitorować takie jednostki chorobowe jak IBK. Chore jałówki będą bowiem miały gorsze przyrosty i mogą dalej roznosić chorobę w stadzie. Ograniczenie kosztów leczenia i utrzymanie zdrowia jałówek zaprocentuje w przyszłości lepszą ekonomiką i zdrowiem wysokowydajnych krów.

Źródła

- Angelos J.A. (2010): Moraxella bovoculi and Infectious Bovine Keratoconjunctivitis: Cause or Coincidence? *Veterinary Clinics of North America: Food Animal Practice* 26, nr 1, s. 73-78.
- Dennis E.J., Kneipp M. (2021): A Review of Global Prevalence and Economic Impacts of Infectious Bovine Keratoconjunctivitis. *Veterinary Clinics of North America: Food Animal Practice* 37, nr 2, s. 355-369.
- Thrift F.A., Overfield J.R. (1974): Impact of Pinkeye (Infectious Bovine Kerato-Conjunctivitis) on Weaning and Postweaning Performance of Hereford Calves. *Journal of Animal Science* 38, nr 6, s. 1179-1184.